

MIROŚŁAWA BIAŁOSKÓRSKA

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Filologiczny
Szczecin

Strukturalno-semantyczna analiza słownictwa z komponentem nazwy barwy *złotej* w lirykach Leopolda Staffa (część trzecia)¹

Słowa kluczowe

idiolekt poety, słowotwórstwo, barwa złota

Keywords

poet's idiolekt, word formation, the colour (hue) of gold

1. Leopold Staff (1878–1957) to poeta, dramaturg i tłumacz, którego dorobek literacki przypada na kilka epok w literaturze polskiej. Mimo zmian ogłaszanych w manifestach programowych kolejnych prądów w literaturze pierwszej połowy XX wieku, poeta potrafił dostosować swój warsztat artystyczny, zyskując uznanie, często sympatię wielu młodych pisarzy i poetów tamtego czasu, wśród których byli: Julian Tuwim, Tadeusz Różewicz, Krzysztof Kamil Baczyński i wielu innych². Liryki Staffa zachwycają harmonią zachodzącą między tematem utworu, pięknem języka poetyckiego i dużym znawstwem walorów

¹ Część pierwsza cyklu: *Obrazy poetyckie z komponentem barwy złotej w lirykach Leopolda Staffa*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze*, t. 4, pod red. E. Komorowskiej i D. Stanulewicz, Szczecin 2013, s. 71–84; część druga: *Stratyfikacja słownictwa z komponentem nazwy barwy złotej w lirykach Leopolda Staffa*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2015, t. 14.

² Pisze o tym I. Maciejewska w obu częściach monografii pt. *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*, Warszawa 1965 i *Leopold Staff. Warszawski okres twórczości*, Warszawa 1973.

estetycznych, według których malowane są obrazy z życia ludzi i natury. Irena Maciejewska tak o tym między innymi pisze: „Natura i kultura są źródłem i zarazem sprawdzianem piękna i dobra. Uczą mądrości i dostarczają wrażeń estetycznych. W ich tle umieszcza też Staff bohaterów swej liryki. Tyle że zarówno naturę, jak kulturę widzi przez pryzmat konwencji kulturowych”³.

Tabela. Struktura form wyrazowych

Lp.	Nazwa części mowy i liczba użyć	Liczba użyć tekstowych	Leksem	%
1.	Przymiotniki: – formy proste (497) : <i>złoty</i> (451), <i>złocisty</i> (28), <i>złocony</i> (6), <i>rozłożony</i> (3), <i>położony</i> (1), <i>ozłocony</i> (2), <i>wyzłacany</i> (2), <i>złotawy</i> (3), <i>pozłocisty</i> (1); – formy złożone wskazujące na cechę jednobarwności znaczeń (23) : <i>bladozłoty</i> (2), <i>szczerozłoty</i> (3), <i>złotoszczery</i> (1), <i>złotolity</i> (2), <i>złotowłosy</i> (10), <i>złotobramny</i> (1), <i>złotokłosy</i> (1), <i>złotopłynny</i> (1), <i>złotodajny</i> (1), <i>złocistokłosy</i> (1); – formy złożone wskazujące na cechę dwubarwności znaczeń (17) : <i>złotopłowy</i> (1), <i>złotordzawy</i> (1), <i>złoto-modry</i> (1), <i>złotobłękitny</i> (1), <i>zielonozłoty</i> (2), <i>krwawozłoty</i> (1), <i>purpurowozłoty</i> (1), <i>rudozłoty</i> (1), <i>srebrnozłoty</i> (1), <i>błękitnozłoty</i> (2), <i>złoto-zielony</i> (1), <i>złoto-niebieski</i> (1), <i>modro-złoty</i> (3); – synonimy nazwy barwy złotej (11) : <i>słoneczny</i> (7), <i>bursztynowy</i> (3), <i>miodopłynny</i> (1).	548	35 9 10 13 3	74,12
2.	Rzeczowniki: – formy proste (120) : <i>złoto</i> (113), <i>pozlota</i> (4), <i>złocenie</i> (1), <i>złocistość</i> (1), <i>pozlótka</i> (1); – formy złożone (5) : <i>złotogłów</i> (4), <i>brzęczyzłotka</i> (1); – synonimy nazwy barwy (17) : <i>topaz</i> (2), <i>bursztyn</i> (7), <i>blask topazu</i> (1), <i>topazy ogni</i> (1), <i>miód słońca</i> (1), <i>stopić w topaz</i> (2), <i>tunika miodopłynna</i> (1), <i>jaskrzyce pożogi</i> (1), <i>mosiądze zachodów</i> (1).	142	16 5 2 9	19,24
3.	Czasowniki: – formy w stronie czynnej (29) : <i>złocić</i> (10), <i>ozłocić/ozłacać</i> (14), <i>pozłocić/pozłacać</i> (3), <i>przezłacać się</i> (1), <i>rozłocić</i> (1); – formy w stronie zwrotnej (18) : <i>złocić się</i> (17), <i>rozłacać się</i> (1); – imiesłowy przysłówkowe współczesne (2) : <i>złocąc się</i> (1), <i>złocąc</i> (1).	49	11 7 2 2	6,64
Razem		739	62	100,00

Celem rozważań w tym artykule będzie spojrzenie na strukturę słownictwa z pola barwy *złotej*, opisanie budowy słowotwórczej rodziny wyrazu *złoty* (derywaty proste, złożone) oraz budowy synonimów tej barwy. Poeta użył w osiemnastu zbiorach poezji⁴ 62 leksemów (739 użyć) z komponentem tej barwy lub w formie poetyzmów semantycz-

³ I. Maciejewska, *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*, s. 305.

⁴ L. Staff, *Poezje zebrane*, t. 1–2, Warszawa 1967. W cytatach wymienia się tytuł wiersza i skrót zbioru, w którym wystąpił badany wyraz.

nych⁵. Tabela zawiera zestawienie wszystkich leksemów, które będą podlegały analizie słowotwórczo-semantycznej.

2. Wśród 62 leksemów tylko dwa wyrazy: przymiotnik *złoty* (451×) i rzeczownik *zloto* (113×) mają budowę prostą, złożoną z rdzenia *zlot-* i morfemów fleksyjnych: *-y*, *-a*. Pozostałe wyrazy to różnorodne derywaty słowotwórcze: przymiotnikowe (32 wyrazy), rzeczownikowe (6 wyrazów) i czasownikowe (11 wyrazów) oraz synonimy nazwy barwy *złotej*, które pomijam w tym opisie. W skład przymiotników wliczone zostały imiesłowy przymiotnikowe, zaś w grupie derywatów czasownikowych znajdują się dwa imiesłowy przysłówkowe współczesne (patrz tabela).

Obserwacja formacji słowotwórczych z rdzeniem/tematem słowotwórczym *-zlot-* pozwala stwierdzić, że poeta za ich pomocą mógł wyrazić: a) stopień osłabienia lub natężenia barwy (przymiotniki gradacyjne); b) istotę jakości barwy w relacji z określanym rzeczownikiem (np. przymiotniki jakościowe); c) zjawisko występowania stanu barwy (wykorzystanie czasowników stanowych, rzeczowników dewerbalnych); d) stopień metaforyzacji syntetycznych form przymiotnikowo-rzeczownikowych w miejsce grup nominalnych, co wpłynęło na ekonomię wypowiedzi poetyckiej. Zarysowane tu mechanizmy urozmaicenia zasobu słownikowego tekstów poetyckich Leopolda Staffa wyrażają nową wartość semantyczną członów badanych derywatów.

Przymiotnikowe derywaty gradacyjne jako modulatory intensyfikacji lub osłabienia cechy

Krystyna Kallas pisze: „przymiotniki gradacyjne oznaczają intensyfikację lub osłabienie cechy nazwanej przymiotnikiem stanowiącym podstawę słowotwórczą”⁶. W badanym materiale funkcję osłabienia cechy pełni sufiks *-awy* w derywacie *złotawy* i pierwszy człon jednobarwnego złożenia *bladozłoty*. Przymiotnik *złotawy* (3×) wystąpił w zwrotce wiersza *Pogoda jesienna* jako jeden z kilku wyznaczników barwy wschodzącego słońca: *Jak krąg mlecznego, matowego szkła, Przez który świeci mdło złotawy płomień./ Słońce bladego, spóźnionego wschodu/ Rozwłócza śpiący i oślepy promień* (Dzień I, 297)⁷. Po raz drugi derywat *złotawy* został użyty w liryku *Ruiny Palatynu* na określenie wędnącej róży: *W pomrok twej biblioteki, przez otwór stropu okrągły, / Błada róża złotawa rzuca w głąb płatki wędnące* (Uśmiechy I, 811). Trzecie użycie znalazło się w wielozwrotkowym wierszu re-

⁵ Przez poetyzm semantyczny rozumiem za Teresą Skubalanką: „nazwy przedmiotów estetycznie wartościowych, najczęściej pięknych”, do których należą nazwy kamieni szlachetnych, minerałów, niektórych ciał niebieskich, kwiatów itp., w: eadem, *O stylu poetyckim i innych stylach języka*, Lublin 1995, s. 25.

⁶ K. Kallas, *Derywaty gradacyjne*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 2, pod red. R. Grzegorzczkovej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, wydanie drugie zmienione, Warszawa 1998, s. 502.

⁷ Za skrótem tytułu zbioru cyfra rzymska wskazuje tom (dwutomowego wydania wierszy), cyfra arabska odsyła do strony, na której znajduje się cytat.

fleksyjnym *Wychodźcy*, w którym poeta nakreślił obrazy zniszczeń powstałe po pierwszej wojnie światowej i wymęczonych znojami wojny ludzi wracających do domów: *Każdy nie sie pod powieką/ Skrawek ziemi – gdzieś daleko!// Mały ziemi szmat ma w oczach:// Jakąś strzechę w brzoź warkoczach,/ Jakąś studnię na podwórzu, // Jakiś płot w złotawym kurzu* (Tęcza II, 52).

Przymiotnik odprzymiotnikowy *złotawy* ze względu na wartość semantyczną sufiksu *-awy* wyraża w pierwszych dwu przykładach słabe natężenie barwy *złotej*, jej niedobór wynikający z naturalnej przeszkody, którą jest np. mleczne, matowe szkło, *przez które świeci mdło złotawy płomień* lub słabe oświetlenie biblioteki, w którym *blada złotawa róża* więdnie i gubi płatki. Epitety nominalne *złotawy płomień* i *złotawa róża* ze względu na podstawową wartość semantyczną barwy *złotawy* mają waloryzację dodatnią⁸, jednak w obu cytatach ich wartość naddaną obniżają użycia kontekstowe (*płomień świeci mdło*, *róża rzuca w głąb płatki więdnące*), dlatego możemy, na podstawie obu przykładów, mówić o podwójnej waloryzacji: dodatniej semantycznej oraz kontekstowej – obniżającej znaczenie podstawowe przymiotnika *złotawy*. Trzecie użycie derywatu w epitecie nominalnym *złotawy kurz* posiada podwójną waloryzację dodatnią, oddaną w refleksyjnym i patriotycznym opisie umęczonych wojną ludzi i zniszczeń materialnych spowodowanych przez wojnę.

Modulatorem osłabienia cechy barwy *złotej* jest w złożeniu przymiotnikowym *bladozłoty* (2×) pierwszy człon złożenia *blady*. Poeta po raz pierwszy użył tego derywatu w tomiku *Ptacom niebieskim* z 1905 roku, który, wśród 18 zbiorów poezji, wyróżnia największy stopień zagęszczenia nazw barwy *złotej* (99 form gramatycznych, 17 leksemów, 13,4% wśród 739 wszystkich użyc). W pierwszej czterowersowej zwrotce wiersza *Szron* czytamy: *Bladozłoty, senny,/ Skryty w modrych mgłach,/ Pierwszy chłód jesienny/ Posiał szronem strach.* (Ptacom I, 411). Na tym przykładzie widać równocześnie skłonność pisownianą Staffa do stosowania szeregowo zestawianych przymiotników, które to zjawisko jest jedną z wielu cech jego warsztatu artystycznego. Drugie użycie złożenia przymiotnikowego *bladozłoty* wystąpiło w zbiorze *W cieniu miecza* (1911). W wierszu *O zmierzchu* czytamy: *W ogromnej, świętej ciszy krąg słońca umiera/ Różowiac nieboskłony zorzą bladozłotą.* (W cieniu I, 846). Obie metafory o właściwościach sytuacyjnych dookreślają poetyckie obrazy zjawisk atmosferycznych (jesienny chłód, zorza o zachodzie słońca), nadając obrazom wertykalno-horyzontalny układ zdarzeń.

Przymiotnikowe derywaty jakościowe wyrażające cechę przedmiotu określanego

Wyznacznikiem jakości cechy barwy jest sufiks *-isty*⁹ w derywacie odprzymiotnikowym *złocisty* (28×). Właściwość semantyczną tego przymiotnika potwierdza *Słownik warszaw-*

⁸ O dodatniej waloryzacji barwy *złotej* w tekstach lirycznych pisze obszernie Ryszard Tokarski, w: *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995, s. 116–119.

⁹ Przymiotnik *złocisty* z sufiksem *-isty* odnotowany został już w *Pamiętniku Janczara*, napisanym między 1496 a 1501 r. (I. Winkler-Leszczyńska, *Sufiksy przymiotnikowe -ity, -isty, -aty, -asty w języku*

ski, gdzie w pierwszym znaczeniu podaje się ‘złoty, szczerozłoty, złotolity’, 2. ‘złożony, pozłożony, pozłocisty’ z cytatem *papier zlocisty* = koloru złota (SW VIII, 528)¹⁰. Wśród 60 derywatów z rdzeniem *zlot-* jest to najczęściej wykorzystywany derywat odprzymiotnikowy, który odnosi się do zjawisk przyrody ożywionej i nieożywionej, ale również dookreśla przedmioty kultury materialnej. Oto niektóre przykłady użyte w podziale znaczeniowym:

- dookreślenie elementów przyrody ożywionej: *zlocisty wyrój pszczół* (Gałąź I, 698), *pszenicznych pól zlociste lany* (Mistrz I, 133), *zlociste listowie* (Uśmiechy I, 715);
- dookreślenie elementów przyrody nieożywionej: *zlocisty piach gwiazd* (W cieniu I, 926), *księżyc jak dysk zlocisty efeba* (Uśmiechy I, 795), *snop zlocistych promieni* (Dzień I, 378), *zlociste słońce* (Ptakom I, 508), *zlociste zorze* (Łabędź I, 1051), *zlociste dni* (Ucho II, 535, 2×);
- dookreślenie nazw napojów: *zlocisty sok wina* (Sowim II, 275), *zlociste wino* (Ścieżki II, 227), *zlocista oliwa* (Żywiąc II, 451);
- dookreślenie elementów kultury materialnej: *zlociste pieczęcie* (W cieniu I, 923), *zlociste drzwi* (Sny I, 67), *zlociste ołtarze* (Dzień I, 364), *zlocista odzież* (Ptakom I, 522).

W przytoczonych grupach nominalnych derywat odprzymiotnikowy *zlocisty* jest zazwyczaj określeniem rzeczowników konkretnych, niekiedy jednak łączy się z rzeczownikiem abstrakcyjnym, tworząc poetycką personifikację, jak w cytacie: *zlocista melancholia pogodnego słońca* (Gałąź I, 581). Na uwagę zasługuje ponadto jednokrotnie użyty przez poetę derywat odprzymiotnikowy *pozłocisty* z prefiksem *po-* w znaczeniu kontekstowym: *odarty z pozłocistej zbroi pretoriańskiej* (Martwa II, 734), gdzie rzeczownik *zbroja* dookreślają dwa przymiotniki: jakościowy – *pozłocista* i posesywny – *pretoriańska*. Podobną funkcję pełni złożenie *złotolity* (2×) w znaczeniach kontekstowych: *złotolita czara* (Ścieżki II, 194) i *złotolity tron* (Mistrz I, 160), czyli czara i tron wykonane z *litego złota* oraz jednokrotnie użyte złożenie *szczerozłoty* w cytacie: *szczerozłote puchary nalane winem* (Żywiąc II, 450), z parafrazą ‘wykonane ze szczerego złota’.

Przymiotnikowe derywaty symilatywne wobec określanych rzeczowników

Symilatywną wartość semantyczną wobec określanej podstawy rzeczownikowej mają rzadko używane przez poetę jednobarwne złożenia przymiotnikowe: *szczerozłoty* (2×) oraz singularium *złotoszczery* (1×)¹¹. W połączeniach syntaktycznych: *zorza szczerozłota* (Sny I, 33), *szczerozłoty promień słońca* (Sny I, 71) oraz *gwiazda piękna złotoszczera* (W cieniu I, 898) przymiotniki *szczerozłoty*, *złotoszczery* mają użycie porównawcze wobec rzeczowni-

polskim na tle ogólnosłowiańskim, Ossolineum 1964, s. 15).

¹⁰ *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. 1–8, Warszawa 1900–1927 (dalej SW).

¹¹ *Złotoszczery* z kwalifikatorem „rzadki” ‘szczerozłoty, złotolity’ (SW VIII, 537).

ków określanych: *zorza*, *gwiazda* i *promień słońca*, które stały się członami porównywanymi o parafrazach ‘podobne do szczerego złota’ lub ‘jak szczerze złoto’.

Imiesłowy przymiotnikowe biernie wyrażające posiadanie cechy nazwanej przez czasownik stanowy

Od czasowników stanowych: *złocić*, *ozłocić*, *pozłocić*, *rozzłocić*, *wyzłacać* zostało utworzone 5 imiesłówów przymiotnikowych biernych: **złocony** 6×, **ozłocony** 2×, **pozłocony** 1×, **rozzłocony** 3×, **wyzłacany** 2×, typowymi dla tych form sufiksami **-ony/-any**. Zastosował je poeta w opisie obrazów:

- przyrody ożywionej: (**cyprys**) **ozłocony** *wieczornym słońcem* (Uśmiechy I, 812);
- przyrody nieożywionej: *słoneczne południe złocone* (Gałąź I, 613), **rozzłocone południe** (*słoneczne, omdlate*) (Sny I, 46), **rozzłocona jaśń** (Mistrz I, 165), **rosy ozłocone blaski słonecznymi** (Mistrz I, 148);
- elementów kultury materialnej: *przedziwna złocona czara* (Sowim II, 275); **literzy grubo złocone** (Barwa II, 723), (**okna**) **złocone światłem słońca** (Sny I, 37), **szprychy słońcem wyzłacane** (Ścieżki II, 165), **trumna pozłocona** (Mistrz I, 168).

Zastosowane przez poetę derywaty imiesłowowe w funkcji określeń rzeczowników: *cyprys*, *południe*, *jaśń*, *rosa*, *okna*, *szprychy* wpłynęły na zmianę ich wartości semantycznej, tworząc barwne metafory poetyckie o budowie grup nominalnych. W połączeniach: *złocona czara*, *literzy złocone*, *pozłacana trumna* imiesłowy biernie występują zaś w znaczeniu ‘to, co zostało pokryte złotem’.

Derywaty czasownikowe jako określenia stanów przyrody, rzadziej innych elementów świata przedstawionego wierszy

Derywaty czasownikowe na tle pozostałych derywatów z komponentem nazwy barwy *złotej* stanowią mało liczną reprezentację użyć tekstowych w lirykach poety, co ilustruje tabela. Do najczęściej przywoływanych czasowników należą: **złocić** (10×), **złocić się** (17×) oraz **ozłacać/ozłocić** (14×). Zaledwie trzykrotnie wystąpił wariant **pozłocić/pozłacać**, pozostałe pięć derywatów (**przezłacać się**, **rozzłocić**, **rozzłacać się**, **złocąc**, **złocąc się**) to singularia w wierszach Staffa, obecne również w SW.

Derywat **złocić** tworzy często strukturę syntaktyczną typu: **słońce/promień słońca złoci co**: *mendle snopów* (Ścieżki II, 231); *nie ma czego* (Sny I, 71); *chłody wód* (Ptakom I, 454); *świat* (Gałąź I, 600); *drzew szczyty* (Uśmiechy I, 747); *ciche wody* (Łabędź I, 1099). W innych połączeniach syntaktycznych podmiotem związku nie jest *słońce*, lecz rzeczownik w znaczeniu przenośnym kontekstowym, co tworzy schemat: **X złoci co**: *pogoda (odblaskiem czoła swego) złoci ciche pola* (Dzień I, 378); *lato złoci pól rozłogi* (Gałąź I, 606); *wrzesień złoci liście* (Sowim II, 326); *cisza zmierzchu złoci wszystko* (Ucho II, 465); *zachód złoci świat mosiądzem* (Wysokie II, 595). We wszystkich przykładach frazy z czasowni-

kiem stanowym *świeci* są poetyckimi personifikacjami, w których podmioty wyrażone rzeczownikami nieosobowymi zyskują rolę osoby.

Podobne konotacje semantyczne występują w połączeniach z czasownikami *ozłocić/ozłacać*, w których fraza przyjmuje strukturę: *słońce/blask słońca ozłoci/ozłaca co: senną ziemię* (Ścieżki II, 136); *rogi wołom* (Ptakom I, 485); *lan* (Ptakom I, 566); *młodość nieba* (Łabędź I, 1050); *kwiaty zorzy* (Sowim II, 273); *szczyty drzew* (Ucho II, 512); *równinę* (Wysokie II, 589); *słońca oko ozłoci ziemię blaskiem* (Sowim II, 242). Drugi typ połączeń tworzy frazy: **X ozłoci/ozłaca co: pragnienie uciszone ozłaca wspomnieniem i pamięcią** (Gałąź I, 661); *zorza zachodnia ozłaca pola, drogi, rowy* (Ucho II, 481); *świt ozłoci wschód* (Barwa II, 608). W tej grupie podmiot zawarty we frazie jest sprawcą jakiegoś zjawiska świetlnego, tworząc oryginalne metafory.

Najczęściej występujący w badanym materiale czasownik zwrotny *złocić się* znajduje się w konstrukcjach medialnych, które Roman Laskowski określa jako „oznaczające czynność wykonywaną przez agensa ku jego własnemu pożytkowi (dla siebie samego)”¹². Analizowane frazy mają więc strukturę syntaktyczną typu: **X (dla siebie samego) złoci się**, co ilustrują dla przykładu użycia tekstowe: *blon się złoci* (Ścieżki II, 127); *blaskiem złoci się świetlica* (Ścieżki II, 204); *w krwi stu słońc wschód złoci się* (Ptakom I, 406); *złocą się szczyty drzew* (Gałąź I, 633); *kłosa złocą się w słońcu* (Gałąź I, 688); *przyroda złociła się spokojem słońca* (Tęcza II, 40); *w dojrzałych sadach złoci się plon bogaty* (Sowim II, 282); *złocą się lipy, brzozy, kasztany, jawory* (Wysokie II, 573); *liście się złocą w sto odcieni* (Martwa II, 791). Zarówno wartość semantyczna czasownika *złocić się*, jak i przymiotnika *złoty* najczęściej wynika z prototypowego odniesienia barwy do *słońca*, dlatego przytoczone cytaty oraz pozostałe użycia tekstowe z tym czasownikiem posłużyły poecie do kreacji obrazów świetlnych z elementami przyrody ożywionej i nieożywionej, gdzie *złocą się*: błon, świetlica, szczyty drzew, kłosa, przyroda, plon bogaty, liście i różnorodne drzewa w roli metaforycznych agensów.

Podczas gdy czasowniki: *złocić, złocić się, ozłacać/ozłocić* wyróżnia szeroki zakres występowania w polszczyźnie powszechnej, obiegowej, kolejne sześć form to wyrazy rzadkie (*pozłocić/pozłacać* 3×) lub artystyczne singularia poety (*przełacać się, rozłocić, rozłacać się, złocąc, złocąc się*). Z ilustracji źródłowej wynika, że wystąpiły jako zjawisko świetlne w kreacji przyrody otaczającej człowieka, np.: *ściern pozłaca brządem doliny i wzgórza* (Ścieżki II, 185); *wrześniowe słońce pozłaca* (Ptakom I, 415); *świat zaczyna się przełacać* (Łabędź I, 1080); *rozłoci ją (strzechę) słoma* (Dzień I, 375); *blonie rozłaca się w skrach* (Mistrz I, 130); *(wieczór) złocąc źdźbła przyziemne* (Gałąź I, 671); *lilie złocąc się w słońca zachodzie* (W cieniu I, 852).

¹² R. Laskowski, *Paradygmatyka. Czasownik*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 1, Warszawa 1998, s. 191–192.

Gdy porównamy funkcje barwy *złotej* w twórczości poetyckiej Adama Mickiewicza¹³, Stanisława Grochowiaka¹⁴, Zbigniewa Herberta¹⁵, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej¹⁶ i Juliana Tuwima¹⁷ z wystąpieniami badanych tu rzadkich lub pojedynczych użyć czasowników stanowych u Staffa, to *pozłocić/pozłacać* rejestruje jednokrotnie tylko SJAM, Marzena Kurek odnotowała czasownik *rozzłocić* u Grochowiaka, zaś czasowniki w stronie zwrotnej: *rozzłocić się, przezłacać się* oraz imiesłowy współczesne *złocąc, złocąc się* występują tylko u Staffa. Z kolei omówione wcześniej obiegowe w polszczyźnie ogólnej czasowniki *złocić, złocić się, ozłocić/ozłacać* odnotowują wraz ze Staffem wszyscy przywołani tu poeci w licznych użyciach tekstowych¹⁸.

Rzeczownikowe derywaty w funkcji podmiotu lub określenia

Rzeczownik *złoto* (113 użyć tekstowych) najczęściej występuje w lirykach poety w funkcji nazwy barwy *złotej*, pozostałe 6 derywatów to Staffowskie singularia artystyczne (*pozłótka* 1×, *brzęczyłotka* 1×, *złocenie* 1×, *złocistość* 1×) lub wyrazy rzadko używane (*pozłota* 4×, *złotogłów* 4×). Derywat *pozłótka*¹⁹ został użyty w wierszu *Odkrywca złotych światów*, np.: *Tęskniąc jako łódź w przystani,/ Począł malować w izbie swej pyłem pozłótki/ Drzwi, łóżko, krzesło* (Ptakom I, 434) w funkcji stylistycznej jako gwarowa nazwa środka czynności utworzona sufiksem *-ka* od podstawy czasownikowej *pozłocić*. Od tego samego czasownika powstał derywat paradygmatyczny *pozłota* o parafrazie ‘to, co zostało pozłoczone’ / ‘to, co stało się pozłoczone’, np.: *słońce spylone nalotem pozłoty* (Mistrz I, 178); *ryby skrzące pozłotą łusek* (Ptakom I, 487); *przygasa niebiosów pozłota* (Gałąź I, 651); *blask stał się podobny pozłocie* (Żywiąc II, 375). Ze zjawiskiem nominalizacji czasownika *złocić* mamy do czynienia w derywacie *złocenie* (sufiks *-enie*), który wystąpił w wierszu *W mroku: Czary skalanych dusz miłością oceń,/ Zmyj łzę, niech błysną blaskiem cudnych złocień*

¹³ Ze *Słownika języka Adama Mickiewicza* (pod red. K. Górskiego i S. Hrabca, t. 1–11, Wrocław 1962–1983) wybrałam 20 leksemów z komponentem barwy *złotej* w 100 użyciach tekstowych (dalej SJAM).

¹⁴ M. Kurek, *Kolor w poezji Stanisław Grochowiaka*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”. Seria Językoznawcza, Poznań 1997, s. 132–147. Autorka objęła badaniem 8 zbiorów poety, z których wybrała 86 użyć barwy *złotej* (najwięcej ze wszystkich barw).

¹⁵ E. Badyda, *Świat barw – świat znaczeń w języku poezji Zbigniewa Herberta*, Gdańsk 2008. Ze wszystkich zbiorów poezji Herberta autorka wybrała 111 nazw barw w 629 użyciach, wśród których barwa *złota* zajmuje 6. lokatę z 30 użyciami tekstowymi 6 nazw.

¹⁶ J. Rychter, *Językowa kreacja barw w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Szczecin 2014, s. 262. Autorka wybrała 32 leksemu barwy *złotej* w 286 użyciach tekstowych.

¹⁷ A. Seniów, *Barwa złota w utworach lirycznych Juliana Tuwima*, „Studia Językoznawcze”. *Synchroniczne diachroniczne aspekty badania polszczyzny*, Szczecin 2012, t. 11, s. 187–207. Autorka wybrała 27 leksemów z pola *złota* w 110 użyciach tekstowych.

¹⁸ Występujące w lirykach Leopolda Staffa 62 leksemu z komponentem barwy *złotej* zestawiałam z przywołanymi tu pięcioma poetami w artykule: M. Białokórska, *Stratyfikacja słownictwa z komponentem nazwy barwy złotej...*

¹⁹ *Pozłótka* gwar. ‘pozłacanie, złocenie’ (SW IV, 914).

(Dzień I, 311). Z kolei rzeczownik abstrakcyjny **złocistość**, utworzony sufiksem *-ość* od podstawy przymiotnikowej *złocisty*, został użyty w wierszu *Hymn do barw*, który zawiera credo poetyckie Staffa na temat wartości barw w kreacji świata przedstawionego. Oto krótka próbka tekstu: *Czyli sok wina albo mięsz brzoskwini/ Byłby rozkoszą, jaką sercu czyni./ Bez złocistości płynu, bez opusza²⁰/ Owocu* (Żywiąc II, 398). Interesująca jest budowa Staffowskiego neologizmu artystycznego **brzęczyzłotka** z sufiksem *-ka* o parafrazie ‘ta, która brzęczy jak złoto i jest złota’ na określenie pszczoły w wierszu *Hora tańcząca: Szum twych szat, w którym szeptał szmer całunków słodki/ Owiewał cię, jak brzękiem pszczoły brzęczyzłotki* (Gałąź I, 579). Poeta wykorzystał tu organizację foniczną tekstu, działając na zmysł słuchu czytelnika nagromadzeniem wyrazów ze spółgłoską szczelinową (szumiącą) *sz*: *szum, szata, szeptał, szmer, pszczoła*. Zaś w poetyckim porównaniu *szum twych szat owiewał cię, jak brzękiem pszczoły brzęczyzłotki* wystąpiła w członie określającym porównania podwójna waloryzacja dodatnia *pszczoły*, gdyż mamy *brzęk pszczoły*, czyli jej brzęczenie, jak brzęk upadającego złota oraz to, że jest ona barwy złotej, jak złoty jest kruszec.

Rzeczownik **złotogłów** (4×) o zleksykalizowanej od dawna strukturze znany był, według Krystyny Długosz-Kurczabowej, w polszczyźnie od XVI wieku jako ‘tkanina o jedwabnej osnowie i wątku ze złotych nici, bardzo kosztowna, używana w dawnej Polsce na bogate stroje, szaty liturgiczne’²¹. W wierszach Staffa wystąpił w znaczeniu podstawowym w użyciach: *ciężki złotogłów lśniący* (Mistrz I, 166), *drogie złotogłowie znosili* (Gałąź I, 585), *tkań złotogłowi* (Uśmiechy I, 756); *pajęcza tkań złotogłowi* (W cieniu I, 934).

Przymiotniki złożone, w których drugi człon złożenia jest rzeczownikiem określonym przez przymiotnik *złoty*, *złocisty*

Analizie poddano kompozycje: **złotowłosy** (10×), **złotokłosy** (1×), **złocistokłosy** (1×), **złotobramny** (1×). W słowniku z epoki, w której kształtował się idiolekt poety, odnotowane zostały złożenia: *złotowłosy* ‘mający złote włosy’ (SW VIII, 537), *złotokłosy* ‘mający złote kłosa, pokryty złotymi kłosami’ (SW VIII, 535) – brak *złocistokłosy*, *złotobramy* ‘mający złotą bramę’ (SW VIII, 534) – brak *złotobramny*. Teresa Skubalanka tak pisze o tego typu złożeniach: „W związku ze słownictwem typowo poetyckim trzeba jeszcze wspomnieć o dwu kategoriach leksykalnych, które od wieków stanowią uderzającą cechę tego słownictwa: są nimi [...] epiteti złożone. [...] Epitet złożony trafia się [...] jako powtórzenie znanego od dawna wyrazu [...] bądź jako neologizm oparty na tradycyjnym wzorcu słowotwórczym”²².

Przymiotnik złożony **złotowłosy** wystąpił jednokrotnie już w *Trenie XV* Jana Kochanowskiego w znaczeniu ‘mający włosy o barwie złota’: **Erato złotowłosa i ty, wdzięczna**

²⁰ *Opuszać* 3. stp. ‘odąć, nadać, rozsadzić, rozdać, rozpęczyć’; brak formy rzeczownikowej *opusz* (SW III, 819).

²¹ K. Długosz-Kurczabowa, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2005, s. 548.

²² T. Skubalanka, *O stylu poetyckim i innych stylach języka. Studia i szkice teoretyczne*, Lublin 1995, s. 29.

lutni./ *Skąd pociechę w swych troskach biorą ludzie smutni!*²³ Maria Karpluk w podsumowaniu artykułu o języku poezji Jana Kochanowskiego pisze: „Kochanowski wprowadził do zasobów poetyckiego języka XVI w. szereg wyrazów, przeważnie złożonych (zebrano 63), które powtarzali po nim późniejsi twórcy. Niektóre z nich weszły na stałe do kulturalnej polszczyzny”²⁴ – i tu wymienia między innymi złożenie *złotowłosa*, które ma utrwaloną obecność w języku poetyckim również kolejnych epok. W lirykach Leopolda Staffa – klasyka – wyraz ten posłużył do podkreślenia waloryzowanych dodatnio głów pięknych dzieci, kobiet i mężczyzn, np.: *złotowłose dziewy* (3×), (Dzień I, 315–317); *złotowłosa córka (króla)* (Ptakom I, 521); *złotowłosa pani* (Gałąź I, 585); *złotowłosa skroń* (W cieniu I, 923); *piękne dziecię złotowłose* (W cieniu I, 940); *pieśniarz złotowłosa* (Łabędź I, 1118), znacznie rzadziej w metaforach: *śnić pieśń złotowłosą* (Gałąź I, 659), czyli o dziewie złotowłosej lub *złotowłose*, *różowe poranki* (Łabędź I, 1090). W podobnych konotacjach semantycznych został zastosowany przymiotnik *złoty* w często używanym przez poetę epitecie nominalnym *złote włosy*, o czym pisałam w innym artykule²⁵.

Staffowskie singularia: *złotokłosa*, *złocistokłosa* o parafrazach ‘który ma włosy złote/złociste’ wystąpiły w dwu funkcjach. W sonecie V z cyklu *Dzień pracy* złożenie *złotokłosa* znalazło się w monologu wewnętrznym podmiotu na określenie wynurzeń duszy: *Opuszczę chatę, nędzarz, w lachmanach i boso,/ Sławiąc Pana, że kośbę mi wziął złotokłosą,/ Całą nadzieję moją, synowską i wnuczą.* (Dzień I, 377). Indywidualizm artystyczny Staffa²⁶ *złocistokłosa* został zastosowany w lirycznym opisie czteroletniej, wiejskiej dziewczynki w sonecie *Gęsiarka*: *Krasą krajką przeplótszy lnianowłosą kosę,/ Z kromką chleba w chusteczce za pasa przewiązką,/ Dłoń prawą uzbroiwszy wierzby gałązką,/ W lewej wlecze za sobą źdźbło złocistokłose.* (Ścieżki II, 175). Oba przymiotniki złożone mają identyczną strukturę podrzędną – tworzy ją w członie pierwszym przymiotnik *złot(y)*, *złocist(y)*, w członie drugim rzeczownik *kłos*. Człon przymiotnikowy nazywa cechę, człon rzeczownikowy – jej nosiciela²⁷. Komponentami łączącymi złożoną formę gramatyczną są wykładniki formalne, to jest: interfiks *-o-* i morfem fleksyjny rodzaju męskiego *-y*.

Indywidualizm artystyczny Staffa *złotobramny* to derywat drugiego stopnia od rzadkiego w polszczyźnie złożenia podrzędnego *złotobrama*, powstałego z grupy nominalnej *złota brama* i sufiksu *-ny*. Poeta użył go w poemacie *Mistrz Twardowski*, w trzywersowej

²³ J. Kochanowski, *Dzieła polskie*. Oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1960, s. 610; *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, pod red. M. Kucali, t. V (T–Ż), Kraków 2012, s. 748.

²⁴ M. Karpluk, *O języku poezji Jana Kochanowskiego. Dokończenie*, „Język Polski” 1975, z. 2, s. 93.

²⁵ Por. *Obrazy poetyckie z komponentem barwy złotej w lirykach Leopolda Staffa*, w: *Barwa w języku, literaturze...*, s. 80–81.

²⁶ Brak tego złożenia u Adama Mickiewicza, Stanisława Grochowiaka, Zbigniewa Herberta, Juliana Tuwima i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej – patrz przypisy od 13 do 17.

²⁷ K. Kallas, *Typy złożzeń ze względu na charakter gramatyczny członów*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 2, pod red. R. Grzegorzczkovej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, wydanie drugie zmienione, Warszawa 1998, s. 513.

strofie *Śpiewu drugiego: O dziw, że wchodzim w prawdy złotobramną/ Świątynię, gdzie snią wieczne tajemnice./ My, dłonią twoją prowadzeni kłamną...* (Mistrz I, 156).

Przymiotniki złożone z dwu przymiotników prostych

Chodzi tu o dwa złożenia: **złotopłynny** (1×) ‘płynący, ciekący złotem, toczący złoto’ (SW VIII, 536) oraz poetyzm semantyczny **miodopłynny** (1×) na określenie koloru tuniki tancerki. Przymiotnik złożony **złotopłynny** o parafrazie ‘który jest jak płynne złoto’, został utworzony dwoma przymiotnikami *złoty, płynny*, złączonymi interfiksem -o-. Semantycznie jest pośrednio wyrazicielem cechy dla rzeczownika *ul* i tworzy metaforę przymiotnikową *złotopłynne miodem ule* w refleksyjnej zwrotce sonetu *Wspomnienie: Ale czasem zdradziecki, nikczemny pasiecznik./ Ograbiam świętokradczo złotopłynne ule./ Rozlewam miód, roztrwaniem po piasku i mule./ A z wosku lepię bladą gromnicę* (Dzień I, 270).

Staffowski poetyzm semantyczny **miodopłynny** wyraża cechę o znaczeniu przeniesionym ‘płynny jak (złoty) miód’ dla nieosobowego nosiciela cechy – *tuniki*, co odnajdujemy w wierszu *Zatarty fresk: Ciekawość mnie i troska dręczy nieustanna./ Co robi śliczna morelowa panna,/[...] W tunice miodopłynnej, w włosów aureoli,/ Tręcała struny smukłej jako jej dłoń wioli* (Martwa II, 739). Przymiotnik *miodopłynny* to neosemantyzm artystyczny poety, utworzony na zasadzie asocjacji z miodem, który jest zazwyczaj złotej barwy. W *Słowniku warszawskim* brak znaczenia kontekstowego, a pod hasłem *miodopłynny* czytamy: 1. ‘słodko, łagodnie, mile płynący, mijający’ (znane od J. Kochanowskiego), 2. ‘przyjemnie mówiący, wymowny’ (I. Krasicki) (SW II, 993), podobne znaczenia podaje *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego²⁸. Metafora nominalna *tunika miodopłynna* zawiera podwójną waloryzację dodatnią: semantycznie odnosi się nie wprost do barwy *miodu*, a ze względu na drugi człon złożenia (przymiotnik *płynny*) wyraża ruch ubioru tancerki podczas tańca.

Dwubarwne złożenia przymiotnikowe o podrzędnej (rzadko współrzędnej) strukturze

Złożenia dwubarwne to grupa 13 przymiotników rzadko lub pojedynczo występujących w wierszach poety. Należą do nich wyrazy: **modro-złoty** (3×), **złoto-modry** (1×), **zielono-złoty** (2×), **złotozielony** (1×), **błękitnozłoty** (2×), **złotobłękitny** (1×), **złoto-niebieski** (1×), **krwawozłoty** (1×), **purpurowozłoty** (1×), **rudozłoty** (1×), **złotordzawy** (1×), **złotopłowy** (1×), **srebrnozłoty** (1×).

Zgodnie z zasadami pisowni polskiej dwubarwne złożenia przymiotnikowe pisane łącznie mają podrzędną zależność członów, w których człon pierwszy dookreśla znaczenie członu drugiego, natomiast w złożeniach pisanych z łącznikiem oba człony występują

²⁸ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1963, t. IV (*L–Nić*), s. 727 (dalej SJPD).

w relacji współrzędnej składniowo, to znaczy, że człon pierwszy i drugi są równorzędne. Kwiryna Handke w monografii *Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich*²⁹ wielokrotnie potwierdza, na podstawie swoich badań, przewagę różnorodnych złożeń przymiotnikowych nad rzeczownikowymi w odmianach funkcjonalnych polszczyzny pisanej na przestrzeni wieków aż po czasy współczesne. Funkcję poetycką złożeń przymiotnikowych w języku utworów lirycznych wyraźnie podkreślała Teresa Skubalanka, o czym pisałam wcześniej.

Zgromadzone w tym artykule złozenia tworzą wąską grupę przymiotników dwubarwnych, w których jeden z członów jest wyrażony przymiotnikiem prostym *złoty*, drugi innym przymiotnikiem. Różnica tkwi w znaczeniach wynikających z podrzędnej lub współrzędnej relacji członów złozenia. W zbiorze 13 kompozycji przymiotnikowych przeważa stosunek podrzędny członów złozenia (10 przykładów) nad współrzędnym (3 przykłady).

Dla szerszej perspektywy badawczej i możliwości porównania złożeń przymiotnikowych, w których jeden z dwu członów zawiera przymiotnik *złoty*, przytaczam dane z badań nad funkcją barw w lirykach Adama Mickiewicza³⁰, Stanisława Grochowiaka³¹, Zbigniewa Herberta³², Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej³³ i Juliana Tuwima³⁴. Warto tu zaznaczyć, że jedynie badania Joanny Rychter nad barwami w lirykach Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Adrianny Seniów o barwie złotej u Tuwima są porównywalne z moimi badaniami, gdyż ekscerpcja i analiza zjawisk są prowadzone według tej samej metody badawczej:

- **Adam Mickiewicz** (5 wyrazów): *szczerozłoty, złotokłosy, złotowłosy, złoto-zielony, złotogłów*;
- **Stanisław Grochowiak** (6 wyrazów): *złotomigdałowy, ciemnozłoty, złotopalca, złotousty, złoto-świeży, złotogłowie*;
- **Zbigniew Herbert**: *złotolity*;
- **Maria Pawlikowska-Jasnorzewska** (9 wyrazów): *złotoblady, niebiesko-złoty, różowo-złocisty, siwozłoty, szczerozłoty, złotolity, złotopióry, złotogniady, złotowłosy*;
- **Julian Tuwim** (7 wyrazów): *biało-złoty, jasnozłoty, złoto-miodny, modro-złoty, szczerozłoty, złotopłynny, złotowłosy*.

Leopold Staff dużo częściej wykorzystuje w swych lirykach przymiotniki złożone z komponentem barwy *złotej*, dlatego też jego kreacje świata przedstawionego mienią się różnorodnymi odcieniami złota. Analizę strukturalno-semantyczną dwubarwnych złożeń przedstawiam ze względu na miejsce przymiotnika *złoty* w złozeniu i wynikające z tego znaczenie kontekstowe wobec określanego rzeczownika. Równocześnie staram się

²⁹ K. Handke, *Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich (z uwzględnieniem innych języków zachodniosłowiańskich)*, Ossolineum 1976.

³⁰ Por. przypis 13.

³¹ Por. przypis 14.

³² Por. przypis 15.

³³ Por. przypis 16.

³⁴ Por. przypis 17.

podkreślić bogactwo połączeń barwnych, które świadczą o wrażliwości poety na piękno otaczającej przyrody oraz niebywałą sprawność posługiwania się zasobami leksyki polskiej w kreacji świata przedstawionego liryków. Oto opis zjawisk:

- **modro-złoty** (3×) a **złoto-modry** (1×), czyli *modry* i *złoty* oraz *złoty* i *modry*. Oba równorzędne składniowo przymiotniki barwne niezależnie od miejsca w złożeniu łączą się z rzeczownikami nazywającymi zjawiska typowe dla pory letniej, np.: **modro-złote/a** jest: powietrze (Gałąź I, 625), szyba morza (Wysokie II, 598), bania – upojenia otchłan ‘letnia pogoda w czasie żniw’ (Barwa II, 687). Współrzędność członów złożenia w pełni oddaje grę obu barw niezależnie do tego, czy się patrzy na przestrzeń w górze, która może być *modra*, czy w układzie horyzontalnym, ale i wertykalnym, która jest *złota* i *modra*. Jednokrotnie użyte złożenie **złoto-modry** łączy się z rzeczownikiem abstrakcyjnym *cudo* w wierszu *Dyskobol ziemi: Wszystko w krąg było jako złoto-modre cudo./ Kipiące rozrzutnością szczęśliwej zieleni* (W cieniu I, 923). Świat jest zatem *złotym* i *modrym* cudem, które *kipi szczęśliwą zielenią*, a więc i tu chodzi o letnią porę dnia;
- **zielonozłoty** (2×) a **złotozielony** (1×), czyli ‘złoty z refleksami zieleni’, rzadziej ‘zielony z przeblyskiem złota’. W obu złożeniach występuje podrzędna zależność członów (człon drugi – nadrzędny, czyli określany, jest dopełniony barwą pierwszą – określającą), np.: *mury malowane w mchy zielonozłote* (Ptakom I, 449); *wśród pól, co będą wnet zielonozłote* (Żywiąc II, 408); *czy to gwar polany złotozielonej?* (Ścieżki II, 142). Tu przymiotniki dwubarwne dookreślają zjawiska przyrody ożywionej, wyrażone rzeczownikami: mchy, pola, polana;
- **błękitnozłoty** (2×) a **złotobłękitny** (1×), tj. ‘złoty z refleksami błękitnymi’ lub ‘błękitny z refleksami złotymi’, np.: *łśni pogody blask błękitnozłoty* (Ścieżki II, 196); **błękitnozłote morze** (Wysokie II, 617); **mgła złotobłękitna** (Sowim II, 331). Złożenia o budowie podrzędnej dookreślają rzeczowniki nazywające przestrzeń otwartą w układzie horyzontalnym (morze) i wertykalnym (blask pogody, mgła).

Poeta w kreacji przestrzeni nad ziemią, czyli nieba, używa głównie barwy *błękitnej* i *modrej*, rzadko *niebieskiej*³⁵, stąd też tylko jeden przykład ze złożeniem **złoto-niebieski**, tj. ‘i złoty, i niebieski’. W tym przymiotniku oba człony złożenia wystąpiły w relacji współrzędnej i posłużyły Staffowi do zobrazowania letniego poranka, który łśni złotem i niebieskością nieba: *Poranek modrych mgieł drży podmuchem./ Wszystko jest takie złoto-niebieskie* (Wysokie II, 606).

Dwa dwubarwne singularia przymiotnikowe mają obok barwy *złotej* przymiotnik barwny z pola czerwieni, czyli: **krwawozłoty** i **purpurowozłoty**, co ilustrują użycia tekstowe na określenie:

³⁵ Pisałam o tym zjawisku w artykule: M. Białoskórska, *Pole błękitu w lirykach Leopolda Staffa*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze*, cz. 2, pod red. E. Komorowskiej i D. Stanulewicz, Szczecin 2011, s. 103–125.

- pioruna: często piorun **krwawozłoty**/ Uderzy i dobytek zniweczy w pożarze (Ścieżki II, 119);
- jesieni: przepych **purpurowozłoty**ch odcieni (jesieni) (Sowim II, 255).

Przymiotniki **krwawozłoty**, **purpurowozłoty** o parafrazy 'złoty z elementami barwy **krwawej**/ **purpurowej**' zawierają w członie dookreślającym złożenia podrzędnego odcień o dużym natężeniu czerwieni: **krwawy**³⁶, **purpurowy**³⁷.

Kolejne dwa złożenia podrzędne: **rudozłoty** (1×) 'złoty z elementami rudości' i **złotordzawy** (1×) 'rdzawy z elementami złota' mają w jednym z członów barwę **rudą**, czyli 'śniado brudnoczerwoną (!), jak ruda; żółtoczerwoną' (SW V, 765), w drugim zaś **rdzawą**, czyli 'mającą kolor rdzy, rudawą' (SW V, 487). Przymiotnik **rudozłoty** w wierszu *Nów* został zastosowany w porównaniu ilustrującym podmiot wiersza na tle zachodzącego słońca: **stałem w słońca zachodzie jak płomień/ Rudozłoty, wysoki i chwiejny** (Wiklina II, 896), zaś barwa **złotordzawa** stała się określeniem żółknących liści w opisowej zwrotce sonetu *Ostatnie zwiędły kwiaty: Ostatnie zwiędły kwiaty, zwarzone kasztany/ Sieją po szarej drodze liście złotordzawe* (Łabędź I, 996).

Ostatnie dwa singularia w wierszach poety to złożenia podrzędne: **złotopłowy** 'płowy ze złotym połyskiem' i **srebrnozłoty** 'złoty ze srebrnymi połyskami'. Kolor **płowy** 'światłoszary, blado-żółtawy, barwy lnu' (SW IV, 265) w połączeniu ze **złotymi** refleksami znalazł się w wierszu *Elegia konającej jesieni*, gdzie poeta zestawiał włosy chorych kobiet z kolorem jesiennych drzew, np.: *Od włosów kobiet, schorzałych samotnie,/ Wzięły swe barwy drzewa twe, jesieni!/ Z ich złotopłowych warkoczy [...]/ Kobiet całunkiem śmierci naznaczonych.* (Ptakom I, 454). Gatunek wiersza – elegia – zdeterminował powstanie opisu jesieni o barwie **złotopłowej**, którego bohaterkami są śmiertelnie chore kobiety, podczas gdy jesień w wierszach Staffa jest zazwyczaj piękna i wielobarwna. Z kolei podrzędne złożenie **srebrnozłoty** wystąpiło w wierszu *Gra chmur*, o czym opisał Ryszard Tokarski³⁸ w obszernym studium na temat semantyczno-składniowych właściwości wyrazu *chmura*. Przymiotnika **srebrnozłoty** użył poeta w jednym z wielu w tym wierszu opisów chmur, np.: *Spójrz na nie! Stała zmienność, niestałość niezmienna,/ Sennie-bezsenna;/ Niewierna gra, jak miłość, przysięga, pieszczota./ Cóż żądać, jakby była tężowopromienna/ I srebrnozłota,/ Nim ulegnie mrokowi, tej klątwie żywota?* (Ścieżki II, 212). Barwa **srebrnozłota** oddaje tu dynamicznie zmieniającą się kolorystykę chmury o zachodzie słońca, które prześwituje przez obłok, tworząc złotą plamę ze srebrnymi refleksami aż po ciemny mrok.

³⁶ **Krwawy** – znaczenie 12. 'krwawoczerwony, koloru krwi' z cytatami głównie z poetów romantycznych (SW II, 580–581).

³⁷ **Purpurowy** – 2. 'koloru purpury, czerwono-krwisty, szkarłatny' (SW V, 437).

³⁸ R. Tokarski, *Modyfikacje znaczenia słowa w tekście poetyckim „Chmura” w poezji L. Staffa*, w: idem, *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*, Lublin 1987, s. 152–233.

3. Wnioski końcowe

W kreacji świata przedstawionego liryków Leopolda Staffa wystąpiły 62 nazwy barw z pola *złota*, w tym dwa wyrazy rdzenne: *złoty*, *złoto* z morfemami końcówkowymi *-y*, *-o*, 49 derywatów prostych i złożonych z komponentem barwy *złotej* oraz poetyzmy semantyczne, które pominięto w opisie prócz złożenia *miodopłynny*.

Wśród derywatów przeważają przymiotniki złożone jednobarwne (10 wyrazów), np.: *bladozłoty*, *złotowłosy*, *złotokłosy*, *miodopłynny* i dwubarwne (14 wyrazów), np.: *złoto-modry*, *purpurowozłoty*, *zielonozłoty* itp. Znacząco mniej jest derywatów rzeczownikowych prostych (4 wyrazy), np.: *pozłota*, *pozłótka*, *złocenie*, *złocistość* i złożonych (2 wyrazy), np.: *brzęczyzłotka*, *złotogłów* oraz derywatów przymiotnikowych prostych (8 wyrazów), np.: *złocisty*, *złocony*, *wyzłacany* itp. Niewiele występuje również czasowników (11 wyrazów), wśród których znalazło się 9 derywatów czasownikowych (*złocić*, *rozzłocić*, *złocić się*) i 2 imiesłowy przysłówkowe współczesne (*złocąc*, *złocąc się*).

Wartość semantyczną nadawały prostym derywatom przymiotnikowym sufiksy: *-isty* (29×), *-ony* (12×), *-awy* (3×), *-ny* (1×), np.: *złocisty*, *złotawy*, *złocony*, *rozzłocony*; w nielicznych derywatach rzeczownikowych wystąpiły sufiksy: *-enie* (1×), *-ość* (1×), *-ka* (1×), np.: *złocenie*, *złocistość*, *pozłótka*, a w grupie czasowników prefiksy: *o-* (14×), *po-* (3×), *roz-* (1×) i postfiks *się* (19×), np.: *ozłocić się*, *pozłocić się*, *rozzłocić się*, *rozzłacać się* itp. przykłady.

W lirykach Leopolda Staffa wśród 33 derywatów przymiotnikowych (prostych i złożonych) aż 17 wyrazów to hapax legomena, które poeta zastosował głównie w opisach przyrody ożywionej i nieożywionej, rzadko natomiast dookreślają one elementy kultury materialnej. Należą do nich derywaty proste: *pozłocisty*, *pozłocony*; jednobarwne derywaty złożone: *złocistokłosy*, *złotokłosy*, *złotobramny*, *złotodajny*, *złotopłynny*, *złotoszczery*; dwubarwne derywaty złożone: *złotoblękitny*, *złoto-niebieski*, *krwawozłoty*, *purpurowozłoty*, *rudozłoty*, *złotordzawy*, *srebrnozłoty*, *złotopłowy* oraz neosemantyzm *miodopłynna* (tunika). Wszystkie są rejestrowane w tekstach lirycznych, co dokumentują źródła słownikowe (SW, SJPD) lub występują tylko w wierszach Staffa jako osobliwość języka badanych tu liryków.

Rzeczownikowe hapax legomena to trzy derywaty proste: *pozłótka*, *złocenie*, *złocistość*, które służą do podkreślenia materialnej wartości złota w opisie artefaktów. Ciekawą budowę ma natomiast neologizm artystyczny *brzęczyzłotka*, którym poeta nazwał synonimicznie pszczołę dla wyróżnienia jej przymiotów piękna i pracowitości.

Czasownikowe hapax legomena (*przezłacać się*, *rozzłocić*, *rozzłacać się* oraz *złocąc*, *złocąc się*) kreują poetyckie opisy stanów przyrody ożywionej i nieożywionej, wchodząc w skład niecodziennych metafor zmysłowych.

Na artyzm języka wierszy poety złożyła się znajomość bogactwa zasobu słownego ówczesnej polszczyzny, dar jego przetwarzania i łączenia w różnorodne konfiguracje, co pozwoliło tworzyć niecodzienne poetyckie figury stylistyczne, w których występowały wyrazy o różnej wartości funkcjonalnej i artystycznej. Wyrazy z komponentem nazwy barwy *złotej* i ich dystrybucja w lirykach Staffa – klasyka – wskazują na jeden z wielu szczegółów

warsztatu artystycznego poety, co ilustruje zestawienie. Na łączną liczbę 739 użyć kolejne grupy zajmują:

- wyrazy najczęściej używane: *złoty* (451×), *zloto* (113×) – 564 użycia;
- wyrazy rzadko używane: *zlocisty* (28×), *złocić się* (17×), *ozłocić/ozłacać* (14×), *złocić* (10×), *złotowłosy* (10×) – 79 użyc;
- kolejne 14 wyrazów (patrz tabela) wystąpiło więcej niż 1 raz, a mniej niż 9 razy – 70 użyc;
- hapax legomena – 26 wyrazów.

Z analizy badanego materiału wynika, że poeta wykorzystał takie techniki tworzenia derywatów przymiotnikowych, rzeczownikowych i czasownikowych z komponentem barwy *złotej*, które pozwoliły wyrazić: a) stopień osłabienia lub natężenia barwy (przymiotniki gradacyjne: *złotawy*, *bladozłoty*); b) istotę jakości barwy w relacji z określanym rzeczownikiem (np. przymiotniki jakościowe: *zlocisty*, *przezlocisty*); c) zjawisko występowania stanu barwy (wykorzystanie czasowników stanowych, np.: *złocić*, *złocić się*, *ozłacać*, *rozzłocić*; rzeczowników dewerbalnych, np. *zlocenie*); d) stopień metaforyzacji syntetycznych form przymiotnikowo-rzeczownikowych w miejsce grup nominalnych (np.: *złotowłosy*, *zlocistokłosy*, *złotobramny*) oraz e) przymiotników dwubarwnych (np.: *zielonozłoty*, *modro-złoty*, *krwawozłoty*, *złotopłowy*), co wpłynęło na ekonomię wypowiedzi poetyckiej. Dzięki temu stworzył Staff barwne językowe kreacje przyrody ożywionej i nieożywionej, ukazał waloryzowane dodatkowo opisy złotych włosów wybranych postaci i piękno artefaktów tworzących kulturę materialną ludzi.

Źródła

(W porządku alfabetycznym podaje się za skrótem pełną nazwę zbioru)

- Barwa – *Barwa miodu* (1936)
 Dzień – *Dzień duszy* (1903)
 Gałąź – *Gałąź kwitnąca* (1908)
 Łabędź – *Łabędź i lira* (1914)
 Martwa – *Martwa pogoda* (1946)
 Mistrz – *Mistrz Twardowski* (1902)
 Ptakom – *Ptakom niebieskim* (1905)
 Sny – *Sny o potędze* (1901)
 Sowim – *Sowim piórem* (1921)
 Ścieżki – *Ścieżki polne* (1919)
 Tęcza – *Tęcza łez i krwi* (1918)
 Ucho – *Ucho igielne* (1927)
 Uśmiechy – *Uśmiechy godzin* (1910)

W cieniu – *W cieniu miecza* (1911)
 Wiklina – *Wiklina* (1954)
 Wysokie – *Wysokie drzewa* (1932)
 Żywiąc – *Żywiąc się w locie* (1922)

Bibliografia

- Badyda E., *Świat barw – świat znaczeń w języku poezji Zbigniewa Herberta*, Gdańsk 2008.
- Białoskórska M., *Obrazy poetyckie z komponentem barwy złotej w lirykach Leopolda Staffa*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze*, cz. 4, pod red. E. Komorowskiej i D. Stanulewicz, Szczecin 2013, s. 71–84.
- Białoskórska M., *Pole błękitu w lirykach Leopolda Staffa*, w: *Barwa w języku, literaturze i kulturze*, cz. 2, pod red. E. Komorowskiej i D. Stanulewicz, Szczecin 2011, s. 103–125.
- Białoskórska M., *Stratyfikacja słownictwa z komponentem nazwy barwy złotej w lirykach Leopolda Staffa*, „*Studia Językoznawcze*”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2015, t. 14, s. 25–41.
- Handke K., *Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich (z uwzględnieniem innych języków zachodniosłowiańskich)*, Ossolineum 1976.
- Kallas K., *Derywaty gradacyjne*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 2, pod red. R. Grzegorzczkovej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, wydanie drugie zmienione, Warszawa 1998, s. 502.
- Kallas K., *Typy złożeń ze względu na charakter gramatyczny członów*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 2, pod red. R. Grzegorzczkovej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, wydanie drugie zmienione, Warszawa 1998, s. 513.
- Karpluk M., *O języku poezji Jana Kochanowskiego. Dokończenie*, „*Język Polski*” 1975, z. 2, s. 93.
- Kochanowski J., *Dziela polskie*. Oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1960.
- Kurek M., *Kolor w poezji Stanisław Grochowiaka*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne*”. *Seria Językoznawcze*, Poznań 1997, s. 132–147.
- Laskowski R., *Paradygmatyka. Czasownik*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 1, Warszawa 1998, s. 191–192.
- Maciejewska I., *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*, Warszawa 1965.
- Maciejewska I., *Leopold Staff. Warszawski okres twórczości*, Warszawa 1973.
- Rychter J., *Językowa kreacja barw w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, Szczecin 2014.
- Seniów A., *Barwa złota w utworach lirycznych Juliana Tuwima*, „*Studia Językoznawcze*”. *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2012, t. 11, s. 187–207.
- Skubalanka T., *O stylu poetyckim i innych stylach języka. Studia i szkice teoretyczne*, Lublin 1995.
- Tokarski R., *Modyfikacje znaczenia słowa w tekście poetyckim „Chmura” w poezji L. Staffa*, w: idem, *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*, Lublin 1987, s. 152–233.
- Tokarski R., *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995, s. 116–119.
- Winkler-Leszczyńska I., *Sufiksy przymiotnikowe -ity, -isty, -aty, -asty w języku polskim na tle ogólnosłowiańskim*, Ossolineum 1964, s. 15.

Słowniki

Długosz-Kurczabowa K., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2005.

Słownik języka Adama Mickiewicza, pod red. K. Górskiego, S. Hrabca, t. 1–11, Wrocław 1962–1983.

Słownik języka polskiego, pod red. W. Doroszewskiego, t. IV (*L–Nić*), Warszawa 1963.

Słownik języka polskiego, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.

Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego, pod red. M. Kucały, t. V (*T–Ż*), Kraków 2012.

Strukturalno-semantyczna analiza słownictwa z komponentem nazwy barwy *złotej* w lirykach Leopolda Staffa (część trzecia)

Streszczenie

Z analizy badanego materiału wynika, że poeta wykorzystał takie techniki tworzenia derywatów przymiotnikowych, rzeczownikowych i czasownikowych z komponentem barwy *złotej*, które pozwoliły wyrazić:

- a) stopień osłabienia lub natężenia barwy (przymiotniki gradacyjne: *złotawy*, *bladozłoty*);
- b) istotę jakości barwy w relacji z określanym rzeczownikiem (np. przymiotniki jakościowe: *złocisty*, *przezłocisty*);
- c) zjawisko występowania stanu barwy (wykorzystanie czasowników stanowych, np.: *złocić*, *złocić się*, *ozłacać*, *rozzłocić*; rzeczowników dewerbalnych, np. *złocenie*);
- d) stopień metaforyzacji syntetycznych form przymiotnikowo-rzeczownikowych w miejsce grup nominalnych (np.: *złotowłosy*, *złocistokłosy*, *złotobramny*) oraz
- e) przymiotników dwubarwnych (np.: *zielonozłoty*, *modro-złoty*, *krwawozłoty*, *złotopłowy*), co wpłynęło na ekonomię wypowiedzi poetyckiej. Dzięki temu stworzył barwne językowe kreacje przyrody ożywionej i nieożywionej, ukazał waloryzowane dodatkowo opisy złotych włosów wybranych postaci i piękno artefaktów tworzących kulturę materialną ludzi.

Structural and semantic analysis of the vocabulary with a component of the name of one colour – *złoty* ‘gold(en)’ – in the lyric of Leopold Staff (part three)

Summary

An analysis of the material shows that the poet used such techniques of creating adjectival, substantive and verbal derivatives with a component of a golden colour that made it possible to express:

- a) a degree of subduing or intensifying the colour (gradual adjectives: goldish (Polish: *złotawy*), pale gold (Polish: *bladozłoty*);
- b) the essence of the colour in relation to an accompanying noun (for example, qualitative adjectives: golden/amber (Polish: *złocisty*), super golden/amber (Polish: *przezłocisty*);

- c) the phenomenon of a colour state (using verbs that describe a state: to gild, to shine like gold, to take on a golden colour [*zlócić, złocić się, ozłacać, rozzłocić*]; verbal nouns: *zlocenie*);
 - d) a degree of metaphorising of synthetic adjectival-substantive forms instead of nominal groups (for example, *złotowłosy* 'with golden hair (golden-haired)', *złocistokłosy* 'of golden spikes (ears of grain)', *złotobramny* 'of/with (a) golden gate(s)');
 - e) adjectives containing two colours (for example, *zielonozłoty* 'golden green', *modro-złoty* 'golden (dark) blue', *krwawozłoty* 'golden blood-red', *złotopłowy* 'golden tawny');
- which affected the economy of his poetic expression. Thanks to the above-mentioned techniques the poet created a colourful language to describe animated and inanimate nature; he provided positively valorised descriptions of golden hair of some characters and the beauty of the artefacts that create material culture of the people.